

Sygn. akt III AUa 19/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 września 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w składzie:

Przewodniczący: SSA Lucyna Guderska

Sędziowie: SSA Beata Michalska (spr.)

del. SSO Anna Rodak

Protokolant: st. sekr. sąd. Patrycja Stasiak

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 29 września 2015 r. w Ł.

sprawy **Miejskiego Przedsiębiorstwa (...)**

z ograniczoną odpowiedzialnością w Ł.

przy udziale zainteresowanych: Związku Zawodowego (...) w Ł., M. P., B. P. (1), T. P., B. P. (2), W. P.

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych I Oddziałowi w Ł.**

o zapłatę składek

na skutek apelacji Miejskiego Przedsiębiorstwa (...)

z ograniczoną odpowiedzialnością

od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi

z dnia 27 października 2014 r., sygn. akt VIII U 4899/13,

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od Miejskiego Przedsiębiorstwa (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w Ł. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych I Oddziału w Ł. kwotę 600 (sześćset) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za drugą instancję.**

Sygn. akt: III AUa 19/15

UZASADNIENIE

Decyzjami z dnia 10 lipca 2013 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w Ł. stwierdził, że dla:

1. M. P. podstawę wymiaru składki na ubezpieczenia społeczne: emerytalne i rentowe, chorobowe, wypadkowe oraz ubezpieczenie zdrowotne za miesiące: od lutego 2009 roku do marca 2009 roku, od maja 2009 roku do czerwca 2010 roku; a na Fundusz Emerytur Pomostowych za miesiące: od lutego 2010 roku do czerwca 2010 roku;

2. B. P. (1) podstawę wymiaru składki na ubezpieczenia społeczne: emerytalne i rentowe, chorobowe, wypadkowe oraz ubezpieczenie zdrowotne za miesiące: od września 2007 roku do czerwca 2010 roku, od sierpnia 2010 roku do

października 2010 roku, grudzień 2010 roku; a na Fundusz Emerytur Pomostowych za miesiące: od lutego 2010 roku do czerwca 2010 roku, od sierpnia 2010 roku do października 2010 roku, grudzień 2010 roku;

3. T. P. podstawę wymiaru składki na ubezpieczenia społeczne: emerytalne i rentowe, chorobowe, wypadkowe oraz ubezpieczenie zdrowotne za miesiące: od lutego 2009 roku do lipca 2009 roku;

4. B. P. (2) podstawę wymiaru składki na ubezpieczenia społeczne: emerytalne i rentowe, chorobowe, wypadkowe oraz ubezpieczenie zdrowotne za miesiące: od marca 2008 roku do czerwca 2008 roku, sierpień 2008 roku, od listopada 2009 roku do lutego 2010 roku, od kwietnia 2010 roku do czerwca 2010 roku; a na Fundusz Emerytur Pomostowych za miesiące: luty 2010 roku, od kwietnia 2010 roku do czerwca 2010 roku;

5. W. P. podstawę wymiaru składki na ubezpieczenia społeczne: emerytalne i rentowe, chorobowe, wypadkowe oraz ubezpieczenie zdrowotne za miesiące: od maja 2004 roku do września 2004 roku, listopad 2004 roku, luty 2005 roku, listopad 2006 roku, od stycznia 2008 roku do marca 2008 roku;

podlegających ubezpieczeniom jako pracownicy u płatnika składek Miejskiego Przedsiębiorstwa (...) Spółki z o.o. z siedzibą w Ł., stanowią kwoty wskazane w decyzjach.

W odwołaniach od ww. decyzji płatnik składek - Miejskie Przedsiębiorstwo (...) Spółka z o.o. z siedzibą w Ł. wniósł o ich zmianę i stwierdzenie, że nie jest płatnikiem składek dla wymienionych w nich osób z tytułu umów cywilnoprawnych zawartych ze Związkiem Zawodowym (...) w Ł., a przychodu z ww. umów nie uwzględnia się w podstawie wymiaru składek z tytułu stosunku pracy łączącego te osoby z MPK - Ł.. Ponadto wniósł o zasądzenie od organu rentowego na jego rzecz kosztów postępowania według norm przepisanych .

Organ rentowy w odpowiedziach na odwołania wniósł o ich oddalenie oraz zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Argumentował, że w okresach objętych decyzjami wyżej wymienieni byli zatrudnieni na podstawie umowy o pracę przez płatnika składek i z tego tytułu zostali zgłoszeni do ubezpieczeń społecznych i ubezpieczenia zdrowotnego. Ponadto na podstawie umów zlecenia zawartych ze Związkiem Zawodowym (...) w Ł. świadczyli pracę na rzecz własnego pracodawcy, tj. MPK - Ł.. Jak ustalił organ rentowy, od przychodów osiągniętych z tytułu wykonywania tych umów, w okresach podanych w decyzji, pracodawca nie deklarował składek na ubezpieczenia społeczne i ubezpieczenie zdrowotne.

Zainteresowany (...) Związek Zawodowy (...) w Ł., Regon: (...), NIP (...) z siedzibą w Ł. przy ul. (...), który zmienił nazwę na Związek Zawodowy (...) w Ł. (wypis z KRS z 29 września 2015r., Nr (...)), wniósł o oddalenie odwołań i zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych .

Zainteresowani: W. P., B. P. (2), M. P., B. P. (1) przyłączyli się do stanowiska organu rentowego. T. P. nie zajął stanowiska w sprawie.

Sąd Okręgowy wyrokiem z 27 października 2014r., w sprawie VIII U 4899/13, oddalił odwołania (punkt 1) i oraz zasądził od MPK Ł. na rzecz organu rentowego i zainteresowanego Związku kwoty po 300 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego (pkt 2).

Powyższe rozstrzygnięcie zapadło po następujących ustaleniach faktycznych i prawnych:

W spornych okresach zainteresowani: W. P., B. P. (2), M. P., B. P. (1), T. P. byli pracownikami płatnika składek - Miejskiego Przedsiębiorstwa (...) Spółki z o.o. z siedzibą w Ł.. W badanym okresie W. P. pracował jako mechanik pojazdowy na podstawie stosunku pracy z MPK-Ł. oraz jako motorniczy na podstawie zlecenia ze Związkiem Zawodowym (...) w Ł.; B. P. (2), M. P., B. P. (1) pracowali jako kierowcy autobusu .

MPK - Ł. zawarło ze Związkiem Zawodowym (...) w Ł. następujące umowy o świadczenie usług:

- z dnia 30 maja 2007 roku na czas określony 12 miesięcy, której przedmiotem było kierowanie pojazdami komunikacji miejskiej należącymi do MPK - Ł. zgodnie z wymaganiami i zaleceniami, włącznie z wykonywaniem innych czynności bezpośrednio i nierozdzielnie związanych z kierowaniem pojazdami komunikacji miejskiej,
- z dnia 14 kwietnia 2008 roku na czas określony tj. 36 miesięcy od dnia 30 maja 2008 roku, której przedmiotem było kierowanie pojazdami komunikacji miejskiej należącymi do MPK - Ł. zgodnie z wymaganiami i zaleceniami włącznie z wykonywaniem innych czynności bezpośrednio i nierozdzielnie związanych z kierowaniem pojazdami komunikacji miejskiej. Załączniki do przedmiotowych umów w postaci instrukcji dla kierujących pojazdami komunikacji miejskiej oraz ramowych instrukcji stosowania kart eksploatacyjnych, wprost odnosiły się do obowiązujących u płatnika składek przepisów wewnętrznych.

Zgodnie z ww. umowami Związek Zawodowy (...) przekazywał co miesiąc do MPK - Ł. wykaz wszystkich osób zgłaszających chęć podjęcia pracy „z wolnego” na podstawie umowy o wykonywanie obowiązków służbowych prowadzącego pojazd komunikacji miejskiej. W wykazach tych oprócz imienia i nazwiska kierującego pojazdami komunikacji miejskiej należącymi do MPK - Ł. podawano także numer służbowy pracownika płatnika składek, a od 2007 roku także numery zawieranych z pracownikami umów zlecenia. Przedmiotowe wykazy były przekazywane raz w miesiącu do Kierownika D. P. MPK . W celu realizacji ww. umów Związek Zawodowy zawierał umowy zlecenia z kierowcami i motorniczymi tramwajów zatrudnionymi w spornych okresach przez płatnika składek na podstawie umowy o pracę. Na podstawie umów zlecenia zawartych przez Związek z zainteresowanymi: B. P. (2), M. P., B. P. (1) pracowali jako kierowcy autobusu na rzecz MPK-Ł.; a W. P. pracował jako motorniczy również na rzecz MPK-Ł.. Zainteresowani, z wyjątkiem W. P., pracowali w tych samych strojach, w których wykonywali obowiązki podczas umowy o pracę. W. P. na podstawie umowy o pracę z MPK-Ł. pracował w ubraniu roboczym danym przez MPK, a gdy pracował na podstawie umowy zlecenia zawartej ze Związkiem - w cywilnym ubraniu.

Jak ustalił Sąd Okręgowy, sposób wykonywania pracy przez zainteresowanych na podstawie umów o pracę i umów zlecenia był identyczny. Umowy zlecenia były wykonywane przez zainteresowanych pod kierownictwem dyspozytora, który był pracownikiem płatnika składek, zgodnie z grafikami. Rozliczenie wynagrodzenia za wykonanie umów zlecenia łączących w spornych okresach zainteresowanych ze Związkiem Zawodowym było obliczane według stawki godzinowej i zostało im wypłacone przez Związek. Czynności te zainteresowani wykonywali na sprzęcie należącym do MPK - Ł., zgodnie z obowiązującą w MPK - Ł. instrukcją dla kierujących pojazdami komunikacji miejskiej oraz byli zobowiązani do przestrzegania i stosowania się do wewnętrznych przepisów obowiązujących w MPK. Wszystkie godziny pracy przekraczające ustawowy czas pracy opłacane były przez tzw. „spółdzielnię” czyli związek zawodowy. Spółdzielnia powstała, ponieważ MPK-Ł. nie było w stanie zapełnić całego grafiku, nie zatrudniając pracowników w godzinach nadliczbowych. Ci sami dyspozytorzy układali grafik dla MPK-Ł. i Związku Zawodowego. Decyzją zarządu spółki pracownicy MPK-Ł. nie jeździli w nadgodzinach.

Płatnik składek w spornych okresach naliczył i rozliczył za ww. zainteresowanych składki na ubezpieczenia społeczne i ubezpieczenie zdrowotne oraz na Fundusz Emerytur Pomostowych jedynie z tytułu umowy o pracę. ZUS, po przeprowadzeniu postępowania kontrolnego w dniach od 7 stycznia 2013 roku do 1 marca 2013 roku, wydał zaskarżone decyzje, w których stwierdził, że łączne przychody osiągnięte przez zainteresowanych u odwołującego płatnika w spornych okresach, o których mowa w kwestionowanych decyzjach, stanowią podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne tj. emerytalne, rentowe, wypadkowe i chorobowe, ubezpieczenie zdrowotne oraz Fundusz Emerytur Pomostowych u płatnika składek MPK - Ł. w przypadku zainteresowanych M. P., B. P. (1), B. P. (2) a w przypadku zainteresowanych T. P., W. P. stanowią podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne tj. emerytalne, rentowe, wypadkowe i chorobowe oraz na ubezpieczenie zdrowotne.

Strona odwołująca się nie kwestionowała faktu zawarcia umowy między MPK-Ł. a Związkiem Zawodowym. Nie kwestionowała też faktu, iż związek zawodowy zawierał umowy z kierowcami autobusów i mechanikami, jak również tego, że byli to pracownicy spółki .Sąd oddalił wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego, który miałby się wypowiedzieć w kwestii ustalenia wysokości podstawy wymiaru składek przez organ rentowy, ponieważ wiedza specjalistyczna jest w tej materii zbędna . Nowe podstawy wymiaru składek, ustalone decyzjami ZUS, zostały obliczone

przez proste zsumowanie wynagrodzeń zainteresowanych pracowników z umowy o pracę zawartej z MPK-Ł. oraz z umów zlecenia, co dodatkowo wynika z pisma procesowego ZUS .

Strona skarżąca podniosła, że kwestionuje wyliczenia składek dokonane przez organ rentowy ze względu na ograniczenie się organu rentowego wyłącznie do wskazania podstawy ich wyliczenia, przerzucając na płatnika obowiązek wyliczenia i weryfikowania wskazanych w decyzji wyliczeń. W ocenie Sądu, jako że do obowiązków płatnika należy dokładne obliczenie wysokości należnych składek, to wystarczające dla prawidłowego dopełniania obowiązku składkowego jest podanie płatnikowi podstawy wymiaru składek. Ponieważ płatnik ma wiedzę na temat kwot stanowiących podstawę wymiaru składek wynikającą z jego wynagrodzeń, a podstawy wymiaru składek wynikające z umów zlecenia zostały wskazane, wystarczające jest dodanie tych dwóch wartości aby uzyskać wskazaną w decyzjach podstawę wymiaru składek. Wyliczenia organu rentowego mogłyby zostać zakwestionowane przez odwołującego się tylko w sytuacji, gdyby po sprawdzeniu choćby wrywkowo wyliczeń ZUS był w stanie wskazać błędy, co nie miało miejsca.

W uzasadnieniu stanu prawnego powołano art. 8 ust. 1, ust. 2a ustawy z dnia 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych (j.t.:Dz. U. Nr 121 z 2015 roku, ze zm.), w myśl którego za pracownika uważa się osobę pozostającą w stosunku pracy a także osobę wykonującą pracę na podstawie umowy agencyjnej, umowy zlecenia lub innej umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z Kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia, albo umowy o dzieło, jeżeli umowę taką zawarła z pracodawcą z którym pozostaje w stosunku pracy, lub jeżeli w ramach takiej umowy wykonuje pracę na rzecz pracodawcy, z którym pozostaje w stosunku pracy.

Stosownie do treści przepisu art. 4 pkt 2a ustawy systemowej płatnikiem składek na ubezpieczenie społeczne jest pracodawca - w stosunku do pracowników i osób odbywających służbę zastępczą oraz jednostka organizacyjna lub osoba fizyczna pozostająca z inną osobą fizyczną w stosunku prawnym uzasadniającym objęcie tej osoby ubezpieczeniami społecznymi. W świetle powyższego przepisu składki na ubezpieczenie społeczne za pracownika (art. 6 ust. 1 pkt 1 ustawy systemowej) odprowadza pracodawca, a za zleceniobiorcę/osobę świadczącą usługi (art. 6 ust. 1 pkt 4 ustawy systemowej) zleceniodawca. Stosownie do treści przepisów art. 18 ust. 1 i ust. 2 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych w związku § 1 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 18 grudnia 1998 roku w sprawie szczegółowych zasad ustalania podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe (Dz.U. Nr 161,poz.1106 ze zm.) podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe stanowi przychód w rozumieniu przepisów o podatku dochodowym od osób fizycznych osiąganym przez pracowników u pracodawcy z tytułu zatrudnienia w ramach stosunku pracy, z wyjątkiem składników wynagrodzenia wymienionych w § 2 powołanego wyżej rozporządzenia.

Zgodnie zaś z dyspozycją przepisu art. 18 ust. 1a powołanej ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych w przypadku osób wykonujących pracę na podstawie umowy zlecenia, jeżeli umowę taką zawarły z pracodawcą, z którym pozostają w stosunku pracy, lub jeżeli w ramach takiej umowy wykonują pracę na rzecz pracodawcy, z którym pozostają w stosunku pracy w podstawie wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe uwzględnia się również przychód z tytułu umowy zlecenia. Stosownie do treści art.20 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie chorobowe i wypadkowe stanowi podstawa wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe.Zgodnie z treścią art. 23 ust. 1 , ust. 6 i ust. 7 ustawy z dnia 23 stycznia 2003 roku o powszechnym ubezpieczeniu w Narodowym Funduszu Zdrowia (Dz. U z 2003 roku, Nr 45, poz. 391 ze zm.) do ustalenia podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie zdrowotne osób, o których mowa w art. 9 ust. 1 pkt 1 lit. a, d-i i pkt 2a i 10, stosuje się przepisy określające podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe tych osób, z zastrzeżeniem ust. 6, 7 i 10. Ponadto stosownie do art. 81 ust. 1, ust. 5 i ust. 6 ustawy z dnia 27 sierpnia 2004 roku o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych (Dz. U. Nr 164 z 2008 roku, poz. 1027 ze zm.) do ustalenia podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie zdrowotne pracowników stosuje się przepisy określające podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe tych osób. Natomiast stosownie do treści przepisu art. 36 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 19 grudnia 2008 roku emeryturach pomostowych (Dz. U Nr 237, poz. 1656 ze zm.) stopa składki na Fundusz Emerytur Pomostowych ((...)) wynosi 1,5 % podstawy wymiaru, przy czym podstawę wymiaru składki na

(...) stanowi podstawa wymiaru składek na ubezpieczenie emerytalne i rentowe, określona w art. 18 ust. 1 -2 i ust. 8 oraz w art. 21 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych.

Zdaniem Sądu Okręgowego, art. 8 ust. 2a ustawy systemowej, rozszerza pojęcie pracownika dla celów ubezpieczeń społecznych, to jednak przepis ten, w szczególności w zakresie dotyczącym „wykonywania pracy na podstawie umów cywilnoprawnych przez osobę, która umowę taką zawarła z osobą trzecią, jednakże w jej ramach wykonuje pracę na rzecz pracodawcy, z którym pozostaje w stosunku pracy” nie może być interpretowane w całkowitym oderwaniu od przepisów kodeksu pracy. W ocenie Sądu O., nie zasługuje na ochronę prawną strategia kadrowo-płacowa MPK-Ł. mająca w na celu obniżenie kosztów pracy poprzez oczywiste naruszenie uprawnień pracowników do wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych. Przesłanką decydującą o uznaniu za pracownika osoby świadczącej w ramach umowy zlecenia pracę na rzecz swojego pracodawcy, jest to, że w ramach takiej umowy, wykonuje faktycznie pracę dla swojego pracodawcy przez co uzyskuje on rezultaty jej pracy. Ustawodawca używając w art. 8 ust. 2a ustawy systemowej zwrotu „działać na rzecz” posłużył się nim w innym znaczeniu, niż w języku prawa, w którym działanie „na czyją rzecz” może się odbywać w wyniku istnienia określonej więzi prawnej (stosunku prawnego). Stosunkiem prawnym charakteryzującym się działaniem na rzecz innego podmiotu jest stosunek pracy, do którego istotnych cech należy działanie na rzecz pracodawcy (art. 22 k.p.). Również wykonujący zlecenie „działa na rzecz zleceniodawcy” (art. 734 i n. k.c.). Nie ma żadnych podstaw, aby zastosowanie przepisu art. 8 ust 2a ustawy systemowej, ograniczać tylko do sytuacji, gdy pracodawca zatrudnia swojego pracownika równolegle na podstawie umowy cywilnoprawnej. Konsekwencją konstrukcji uznania za pracownika jest konieczność opłacania przez pracodawcę składki na ubezpieczenie społeczne za osobę, z którą została zawarta umowa zlecenia, tak jak za pracownika. Stosownie do przepisu art. 32 ustawy systemowej, pracodawcę obciąża zatem także obowiązek poboru i odprowadzenia do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych składki na ubezpieczenie zdrowotne za osobę „uznaną za pracownika”.

Bezsporne jest, iż zainteresowani w spornych okresach, w ramach umów o pracę zawartych z MPK - Ł., pracowali jako osoby kierujące pojazdami komunikacji miejskiej i równolegle, w ramach umów zlecenia ze Związkiem Zawodowym (...) w Ł., świadczyli w MPK - Ł. tożsame usługi przy czym - co istotne - kierowali pojazdami komunikacji miejskiej należącymi do płatnika składek, nawet W. P. jeżdżąc ze „spółdzielni” podlegał dyspozytorowi z MPK i na podstawie obu umów wykonywał nieco inne obowiązki, będąc zatrudnionym jako mechanik pojazdowy, w ramach umów zlecenia był kierowcą autobusu. W jego przypadku cytowany przepis art. 8 ust. 2a znajduje zatem zastosowanie w sposób niemal bezpośredni.

Stosownie do przepisu art. 66 ust 1 pkt 1a ustawy, obowiązkowi ubezpieczenia zdrowotnego podlegają osoby spełniające warunki do objęcia ubezpieczeniami społecznymi lub ubezpieczeniem społecznym rolników, które są pracownikami w rozumieniu ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych. Przy czym, w myśl przepisu art. 69 ust 1 ustawy, obowiązek ten powstaje i wygasa w terminach określonych w przepisach o ubezpieczeniach społecznych. Przepis art. 66 ust 1 pkt 1a „przenosi” zatem na grunt przepisów ustawy z dnia 27.08.2004r. konstrukcję uznania za pracownika unormowaną przepisem art. 8 ust 2a ustawy systemowej. Brak odrębnego uregulowania w tej ustawie (w szczególności w przepisach art. 85- 86), kto jest płatnikiem składek na ubezpieczenie zdrowotne osoby uznanej za pracownika (w rozumieniu art. 8 ust 2a ustawy systemowej), należy odczytywać jedynie jako potwierdzające regułę wprowadzaną z art. 32 ustawy systemowej.

Podleganie obowiązkowym ubezpieczeniem zdrowotnym przez zainteresowanych w spornych okresach z tytułu umów zawartych z odwołującym jest konsekwencją objęcia ich obowiązkowym ubezpieczeniem społecznym jako osoby uznane za pracownika (art. 66 ust 1 pkt 1a ustawy w związku z art. 5 pkt 43 ustawy i art. 8 ust 2a ustawy systemowej), a nie jako zleceniobiorców (art. 66 ust 1 pkt 1e ustawy). Jak wskazał Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 22.02.2006 r. (sygn. I UK 227/05, Lex nr 272569), objęcie ubezpieczeniem to przynależność do określonej kategorii podmiotów w razie spełniania ustawowych przesłanek, podleganie natomiast wynika z objęcia ubezpieczeniem i oznacza przyznanie prawa powiązanego z nałożeniem obowiązku. Ponieważ zainteresowani z tytułu spornych umów przynależą do kategorii osób uznanych za pracownika, podlegają ubezpieczeniu zdrowotnemu jak pracownicy, a w konsekwencji płatnikiem tych składek jest pracodawca, a nie zleceniodawca. Zgodnie z przepisem art. 81 ust 6

ustawy, podstawę wymiaru składki na ubezpieczenie zdrowotne pomniejsza się o kwoty składek na ubezpieczenia, emerytalne, rentowe, chorobowe finansowanych przez ubezpieczonych nie będących płatnikami składek, potrąconych przez płatników ze środków ubezpieczonego, zgodnie z przepisami o systemie ubezpieczeń społecznych. Obliczenie składki na ubezpieczenie zdrowotne zainteresowanych wymaga zatem uprzedniego wyliczenia kwoty składek na ubezpieczenie społeczne. W rezultacie Sąd Okręgowy, na podstawie art. 477 §1 k.p.c., orzekł jak w sentencji wyroku.

Wyrok Sądu Okręgowego zaskarżył apelacją płatnik składek Miejskie Przedsiębiorstwo (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Ł. zarzucając:

1. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 83 ust. 1 pkt 1 i 3 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych polegające na rozstrzygnięciu przez organ rentowy w przedmiocie obowiązku podlegania ubezpieczeniom społecznym w drodze wydanej przez organ decyzji ustalającej podstawę wymiaru składki, w miejsce rozstrzygnięcia w drodze decyzji o objęciu określonym tytułem ubezpieczenia społecznego;

2. naruszenie przepisów prawa procesowego, które mogło mieć wpływ na wynik postępowania, a to art. 278 § 1 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. polegające na oddaleniu zgłoszonego przez odwołującego się wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego ds. rachunkowości na okoliczność ustalenia wysokości podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne zainteresowanych za okres objęty zaskarżoną decyzją.

Wskazując na powyższe apelujący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku oraz zaskarżonej decyzji i przekazanie sprawy do rozpoznania organowi rentowemu oraz rozstrzygnięcie o kosztach postępowania w obu instancjach według norm przepisanych ewentualnie o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie odwołania po uzupełnieniu postępowania dowodowego o opinię biegłego z zakresu rachunkowości.

Nadto apelujący ponowił wniosek o zwrócenie się przez Sąd Apelacyjny do Trybunału Konstytucyjnego z pytaniem prawnym „o zbadanie czy art. 18 ust. 1a w związku z art. 8 ust. 2a ustawy z 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (t.j. Dz. U z 2013 r., poz. 1442 ze zm.) rozumiane w ten sposób, że to pracodawca jest płatnikiem składek na ubezpieczenie emerytalne i rentowe w stosunku do osoby, która wykonuje pracę na podstawie umowy agencyjnej, umowy zlecenia lub innej umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z Kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia albo umowy o dzieło, jeżeli w ramach takiej umowy osoba taka wykonuje pracę na rzecz pracodawcy, z którym pozostaje w stosunku pracy, są zgodne z art. 64 ust. 1 w związku z art. 31 ust. 3 oraz w związku z art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.”

Organ rentowy wniósł o oddalenie apelacji oraz o odrzucenie argumentacji, która legła u podstaw wniosku o zwrócenie się z pytaniem prawnym do Trybunału Konstytucyjnego, jak i zasądzenie kosztów zastępstwa radcowskiego w stawkach minimalnych po 120 zł.

Sąd Apelacyjny w Łodzi zważył, co następuje:

Apelacja płatnika jest bezzasadna.

Przedmiot sporu w rozpatrywanej sprawie stanowi ustalenie, czy według prawidłowych reguł organ rentowy na nowo określił podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne i ubezpieczenie zdrowotne oraz na Fundusz Emerytur Pomostowych pracownika odwołującego płatnika, a więc czy właściwie postąpił ZUS uwzględniając w owych podstawach, oprócz wynagrodzenia wypłaconego zainteresowanym przez odwołującego ze stosunku pracy, także wynagrodzenie uzyskane przez nich w związku z wykonaniem na rzecz MPK pracy na podstawie umów zleceń zawartych z podmiotem trzecim - Związkiem Zawodowym (...) w Ł.. Sąd Okręgowy uznał, że kwoty wynagrodzenia z umów zlecenia, choć wypłacone przez zleceniodawcę, powinny być uwzględnione w podstawach wymiarów składek, których opłacenie obciąża odwołującego, a nadto, że organ rentowy prawidłowo ustalił wysokość tak uaktualnionych podstaw wymiaru. Sąd drugiej instancji stanowisko to podziela.

Zważyć należy, że płatnik składek, zastąpiony profesjonalnie, zakwestionował w apelacji przede wszystkim możliwość korekty podstaw wymiaru składek poszczególnych zainteresowanych bez uprzedniego przesądzenia w odrębnej decyzji, czy pracownicy ci z tytułu umów zlecenia zawartych nie ze swym pracodawcą, lecz z innym podmiotem, w ogóle podlegają owym ubezpieczeniom i kto w tym przypadku jest płatnikiem składek. Tym samym ZUS miałby naruszyć przepis art. 83 ust. 1 pkt 1 i pkt 3 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (t.j. Dz.U. z 2015r., poz. 121), bowiem rozstrzygnął w decyzji wymiarowej także o samym obowiązku objęcia ubezpieczeniem społecznym z określonego tytułu. Sąd Apelacyjny uznaje postawiony zarzut za bezzasadny, choć dostrzega, że zapatrywania zbieżne z argumentacją apelującego były wyrażane w judykaturze (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie z dnia 4 kwietnia 2013 r., III AUa 32/13, LEX nr 1306039). Zdaniem Sądu Apelacyjnego, w rozpatrywanym przypadku zainteresowani podlegają ubezpieczeniom z tytułu pracowniczego w ujęciu szerokim, a kwestią sporną jest wysokość podstawy wymiaru składek. Zgodnie z przywołanym przepisem art. 83 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, Zakład wydaje decyzje w zakresie indywidualnych spraw dotyczących w szczególności: zgłaszania do ubezpieczeń społecznych, przebiegu ubezpieczeń, ustalania wymiaru składek i ich poboru, a także umarzania należności z tytułu składek; ustalania wymiaru składek na Fundusz Emerytur Pomostowych i ich poboru, a także umarzania należności z tytułu tych składek. Jest zatem uprawniony w decyzji określić, że dana osoba podlega ubezpieczeniom społecznym z danego tytułu, a płatnikiem jest określony podmiot, jaka jest podstawa wymiaru składki i przez to jaka jest jej wysokość. Co więcej, art. 83 powołanej ustawy nie wyklucza wydania jednej decyzji przesądzającej wielość kwestii. Zawiera ona wtedy kilka elementów, z których każdy podlega badaniu w postępowaniu odwoławczym. Treść przedmiotowych decyzji, a w szczególności ich uzasadnienie, nie pozostawia wątpliwości, że organ rentowy stwierdził, iż zainteresowanych należy traktować jako pracowników odwołującego się także gdy chodzi o wykonywaną przez nich pracę na podstawie umów zleceń ze Związkiem Zawodowym (...) w Ł., a w takiej sytuacji uzyskiwane wynagrodzenie doliczyć trzeba do podstawy wymiaru, jako wynagrodzenie równorzędne z pensją pracownika. Wskazywanie przez apelującego na konieczność wstępnego przesądzenia, na podstawie jakiego tytułu zainteresowani podlegają ubezpieczeniom, jest o tyle nieuprawnione, że ustawa systemowa nakazuje traktowanie osoby, która w ramach umowy cywilnoprawnej wykonuje pracę na rzecz pracodawcy, z którym pozostaje w stosunku pracy, za pracownika, a uzyskany stąd przychód nakazuje uwzględniać przy wyliczaniu podstawy wymiaru składek. Wszak taki pracownik jest już zgłoszony do ubezpieczeń społecznych właśnie z tytułu zatrudnienia pracowniczego. W takiej sytuacji decyzja określająca podstawę wymiaru z uwzględnieniem owego „dodatkowego” wynagrodzenia jest skomponowana właściwie i zawiera wszelkie elementy potrzebne do jej kontroli. Oczywistym jest przy tym, że w pierw zbadaniu będzie podlegała zasadność zastosowania w sprawie art. 8 ust. 2a ustawy systemowej, a następnie prawidłowość ustalenia wysokości podstawy wymiaru składek. Zarzut naruszenia art. 83 ustawy systemowej jest więc w tym przypadku chybiony. Zwiększenie wymiaru składek w ramach tego samego tytułu podlegania ubezpieczeniom społecznym nie stanowi samodzielnej podstawy do objęcia obowiązkiem ubezpieczeń społecznych. Nie ma zatem potrzeby wydawania w tym zakresie odrębnych decyzji. A nadto pamiętać należy, że w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych granice rozpoznania sądowego wynikają z treści decyzji, od której wniesiono odwołanie (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 21 października 2014 r., III UZ 11/14, LEX nr 1532751).

Co się zaś tyczy prawidłowości przyjęcia, że zainteresowani winni być traktowani za pracowników odwołującego także z tytułu świadczenia pracy na podstawie umów zlecenia zawartych ze Związkiem Zawodowym, a uzyskany w ten sposób dochód winien być uwzględniony w podstawie wymiaru składek z tytułu stosunku pracy oraz że płatnikiem jest MPK w Ł. - Sąd Apelacyjny w pełni aprobuje argumentację Sądu pierwszej instancji przedstawioną w motywach rozstrzygnięcia. Sąd Najwyższy w przywołanej przez Sąd pierwszej instancji uchwale z dnia 2 września 2009 r. (II UZP 6/09, OSNP 2010 nr 3-4, poz. 46) jasno wyłożył, że pracodawca, którego pracownik wykonuje na jego rzecz pracę w ramach umowy cywilnoprawnej zawartej z osobą trzecią, jest płatnikiem składek na ubezpieczenie emerytalne, rentowe, chorobowe i wypadkowe z tytułu tej umowy (art. 8 ust. 2a). Przepis art. 8 ust. 2a nakazuje bowiem uważać za pracownika w rozumieniu ustawy także osobę wykonującą pracę na podstawie umowy agencyjnej, umowy zlecenia lub innej umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z Kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia albo umowy o dzieło, jeżeli umowę taką zawarła z pracodawcą, z którym pozostaje w stosunku pracy lub jeżeli w ramach takiej umowy wykonuje pracę na rzecz pracodawcy, z którym pozostaje w stosunku pracy. Zatem pracownikiem

jest się i wówczas, gdy praca jest świadczona na podstawie umowy z osobą trzecią, ale w jej ramach wykonuje się pracę na rzecz pracodawcy, z którym zleceniobiorca pozostaje w stosunku pracy. Także i wtedy, mimo że pracownik zawarł umowę cywilnoprawną z osobą trzecią, to pracę w jej ramach wykonuje faktycznie dla swojego pracodawcy (uzyskuje on rezultaty jej pracy). Zaznaczono dalej, że podstawowym skutkiem uznania osoby wskazanej w art. 8 ust. 2a za pracownika jest objęcie jej obowiązkowymi ubezpieczeniami emerytalnym, rentowymi, chorobowym i wypadkowym tak, jak pracownika (art. 6 ust. 1 pkt 1, art. 11 ust. 1 i art. 12 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych). W związku z tym pracownik podlega obowiązkowi zgłoszenia do ubezpieczeń w pełnym zakresie i obowiązek ten obciąża płatnika składek (art. 36 ust. 1 i 2 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych). Jest on także zobowiązany obliczać, rozliczać i przekazywać składki co miesiąc do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (art. 17 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych). Płatnicy składek w stosunku do pracownika obliczają części składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe oraz chorobowe finansowane przez ubezpieczonych i po potrąceniu ich ze środków ubezpieczonych przekazują do ZUS (art. 17 ust. 2 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych). Przechodząc do sedna sprawy Sąd Najwyższy w przywołanej uchwale zauważył, że także w przypadku, gdy umowa cywilnoprawna jest zawarta nie bezpośrednio z pracownikiem, ale z osobą trzecią i dopiero ten „zewnątrzny” podmiot zawiera umowę cywilnoprawną z pracownikiem, to jednak pracodawca jest płatnikiem składek, pomimo że fizycznie wynagrodzenie wypłaca ów podmiot trzeci. Za taką interpretacją przemawia treść art. 8 ust. 2a ustawy, który nakazuje traktować zleceniobiorcę jako pracownika swego pracodawcy, a dla pracownika, zgodnie z art. 4 pkt 2 lit. a ustawy, płatnikiem jest właśnie pracodawca. Zwrócić uwagę trzeba również na art. 18 ust. 1a ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych według którego, w przypadku ubezpieczonych, o których mowa w art. 8 ust. 2a, w podstawie wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe uwzględnia się przychód z tytułu umowy agencyjnej, umowy zlecenia lub innej umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z Kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia albo umowy o dzieło. Skoro płatnikiem jest pracodawca, a przychód z tytułu umowy cywilnoprawnej „uwzględnia się” w podstawie wymiaru składek z tytułu stosunku pracy, to pracodawca, ustalając podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne z tytułu stosunku pracy, powinien zsumować wynagrodzenie z umowy cywilnoprawnej z wynagrodzeniem ze stosunku pracy. W przypadku takim, jak w przedmiotowej sprawie, tj. swoistego trójkąta umów, to że płatnikiem winien być pracodawca znajduje swe umocowanie również w fakcie, że na jego rzecz praca w ramach umowy cywilnoprawnej jest faktycznie świadczona, i to on uzyskuje jej rezultaty, unikając obciążeń i obowiązków wynikających z przepisów prawa pracy. Celem takiej regulacji było, co podkreślił Sąd Najwyższy w innym judykacie - wyroku z dnia 3 kwietnia 2014 r. (II UK 399/13, LEX nr 1458679), po pierwsze: ograniczenie korzystania przez pracodawców z umów cywilnoprawnych celem zatrudnienia własnych pracowników dla realizacji tych samych zadań, które wykonują oni w ramach łączącego strony stosunku pracy, by w ten sposób ominąć ograniczenia wynikające z ochronnych przepisów prawa pracy i uniknąć obciążeń z tytułu składek na ubezpieczenia społeczne od tychże umów oraz po drugie: ochrona pracowników przed skutkami fluktuacji podmiotowej po stronie zatrudniających w trakcie procesu świadczenia pracy, polegającej na przekazywaniu pracowników przez macierzystego pracodawcę innym podmiotom (podwykonawcom), którzy zatrudniają tych pracowników w ramach umów cywilnoprawnych w ogóle nieobjętych obowiązkiem ubezpieczeń społecznych (umowa o dzieło) lub zwolnionych z tego obowiązku w zbiegu ze stosunkiem pracy (umowa agencyjna, zlecenia lub inna umowa o świadczenie usług, do której stosuje się przepisy o zleceniu). Tym samym, dla celów ubezpieczeń społecznych zarówno wykonywanie pracy na podstawie umów cywilnoprawnych zawartych z pracodawcą, jak i zawartych wprawdzie z osobą trzecią, ale gdy praca wykonywana jest na rzecz pracodawcy, jest traktowane tak, jak świadczenie pracy w ramach klasycznego stosunku pracy łączącego jedynie pracownika z pracodawcą, także w zakresie określenia osoby płatnika składek. Sąd Apelacyjny w pełni podziela zaprezentowane poglądy i ich uzasadnienie, przytoczone zresztą w ważnych fragmentach przez Sąd pierwszej instancji. Okoliczności, o jakich mowa w przytoczonych rozważaniach, są spełnione w niniejszej sprawie, bowiem z bezspornego w tym zakresie stanu faktycznego wynika, że zainteresowani w ramach umów zlecenia wykonywali te same czynności pracownicze na rzecz MPK, które należały do ich obowiązków w ramach umów o pracę i apelujący nie zakwestionował ustaleń Sądu Okręgowego w tym przedmiocie.

W odniesieniu do zarzutu, że organ rentowy nie był uprawniony do wydania decyzji w zakresie podlegania ubezpieczeniom zdrowotnym stwierdzić trzeba, że jest to argument chybiony. Umowy cywilnoprawne wymienione w art. 8 ust. 2a ustawy systemowej (także w jej art. 9 ust. 1) nie stanowią samodzielnych tytułów obowiązkowego

podlegania ubezpieczeniom społecznym pracownika. W takiej sytuacji nie dochodzi również do zbiegu tytułów ubezpieczenia społecznego w rozumieniu art. 9 tej ustawy. W warunkach wykreowania przez ustawę szerokiego pojęcia pracownika zaskarżone decyzje wskazują tylko, bez potrzeby ustalania tytułu ubezpieczeń, który podmiot jest płatnikiem składek i jaka jest prawidłowa podstawa wymiaru składek, zaś do wymierzania, pobierania składek na ubezpieczenie zdrowotne i prowadzenia rozliczeń z płatnikami składek właściwy jest Zakład Ubezpieczeń Społecznych (art. 109 ust. 2 ustawy z dnia 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych - t.j. Dz.U. z 2008r., Nr 164, poz. 1027 ze zm.).

Uzasadniając drugi zarzut apelacji płatnik podniósł, że Sąd Okręgowy nieprawidłowo ustalił dane potrzebne do określenia wysokości podstawy wymiaru przedmiotowych składek, albowiem dopiero w procesie pojawiły się informacje dotyczące wysokości wynagrodzeń wypłacanych przez zleceniodawcę, które miałyby być uwzględnione przy podstawie wymiaru składek, co nie jest jednak dostatecznie czytelne. Apelujący podniósł, że nie miał praktycznej możliwości zbadania prawidłowości i podważenia zasadności wyliczeń organu rentowego, a nadto Sąd Okręgowy oddalił wnioski o powołanie biegłego z zakresu rachunkowości na okoliczność obliczenia prawidłowej podstawy wymiaru. Również i ten zarzut nie prowadzi do podważenia rozstrzygnięcia. Ustalenie podstawy wymiaru składek jest zabiegiem czysto arytmetycznym, dokonał tego organ rentowy. Istotnie w zaskarżonych decyzjach mechanizm wyliczenia i dane do niego nie zostały przedstawione przez ZUS w sposób szczególnie klarowny. Jednakże kontroli nie podlega sama decyzja jako taka (jej warstwa zewnętrzna, o ile ma ona wszystkie konieczne elementy), lecz zawarte w niej rozstrzygnięcie. Tu zaś w toku postępowania przed Sądem pierwszej instancji organ rentowy dostatecznie szczegółowo wyjaśnił sposób wyliczenia podstawy wymiaru składek, w tym i uwzględnioną wysokość przychodu pochodzącego od zleceniodawcy. (...), w postaci wykazów wynagrodzeń osiąganych przez zainteresowanych z tytułu umów zlecenia, trafiły do odwołującego się i nie było przeszkód, by w toku dalszego postępowania, przede wszystkim w samej apelacji, wskazać i ukonkretnić swoje zastrzeżenia. Sąd drugiej instancji jest sądem nie tylko odwoławczym, ale i merytorycznym. Apelujący tego jednak nie uczynił, także i na rozprawie apelacyjnej. ZUS zaznaczył, że organ rentowy bazował na informacjach z systemu komputerowego organu rentowego, w którym widniały dane obrazujące podstawę wymiaru składek, którą zgłosił sam odwołujący się płatnik i związek. Obie te podstawy zostały zsumowane i łącznie dały prawidłową podstawę wymiaru, obliczoną zgodnie z art. 18 ust. 1a ustawy systemowej. Do akt sprawy złożono ostatecznie karty wynagrodzeń Związku Zawodowego (...) w Ł. (na k.56-78 akt sprawy) . Jednakże pełnomocnik odwołującego się nie wskazał na żadne konkretne rozbieżności pomiędzy danymi przyjętymi przez ZUS a danymi wynikającymi z ze złożonych kart wynagrodzeń. Apelujący nie wskazał na jakiegokolwiek dokumenty czy dane, z których wynikałyby inne wartości, niż przyjęte przez organ rentowy. W gruncie rzeczy zatem zarzut sprowadził się do tego, że wyliczenia ZUS przedstawione w decyzji nie były zrozumiałe, a odwołujący się nie miał możliwości ich zweryfikowania. Nie jest to jednak wystarczające do podważenia wyroku Sądu Okręgowego i samych decyzji. Jak już bowiem wspomniano w toku postępowania sądowego organ rentowy wyjaśnił sposób obliczenia podstawy wymiaru i źródło pochodzenia danych do tego wyliczenia. Decyzje mają mankamenty, ale nie dyskwalifikują one same w sobie merytorycznej poprawności rozstrzygnięcia, a nadto w postępowaniu pierwszoinstancyjnym była możliwość weryfikacji. Złożone karty wynagrodzeń potwierdzają prawidłowość obliczeń ZUS. Jak podkreślił Sąd Okręgowy, wskazane w nich wartości określono co prawda raz jako „umowa zlecenia z automatu”, a raz jako „przychody z osobistego wykonywania działalności”, ale dane te co do wysokości odpowiadają podstawom wymiaru składek zadeklarowanym do ZUS przez związek. Z osobowych źródeł dowodowych wynika zaś, że zainteresowani nie wykonywali innych zadań, niż praca kierowcy dla MPK. Sąd Apelacyjny nie znalazł zatem powodów do zakwestionowania wyliczeń organu rentowego, w sytuacji, w której sam odwołujący się nie podał konkretnych zastrzeżeń. Nie jest bowiem rolą Sądu drugiej instancji poszukiwanie dowodów, czy też argumentacji dotyczącej faktów przemawiających za twierdzeniami jednej ze stron. W konsekwencji i ten zarzut apelacji nie okazał się uzasadniony.

Zgodnie z art. 193 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej każdy sąd może przedstawić Trybunałowi Konstytucyjnemu pytanie prawne co do zgodności aktu normatywnego z Konstytucją, ratyfikowanymi umowami międzynarodowymi lub ustawą, jeżeli od odpowiedzi na pytanie prawne zależy rozstrzygnięcie sprawy toczącej się przed sądem. Tylko powzięcie zasadniczych wątpliwości może uzasadniać przedstawienie Trybunałowi Konstytucyjnemu pytania

prawnego, od odpowiedzi na które zależy rozstrzygnięcie sprawy, przy czym chodzi o uzasadnione wątpliwości sądu, a nie strony. Zgodzić się należy z poglądem Naczelnego Sądu Administracyjnego w Warszawie wyrażonym w wyroku z dnia 1 września 2010 r., I OSK 368/10 (LEX nr 745224), że jeśli sąd dochodzi do przekonania, że mające zastosowanie w sprawie przepisy prawa nie naruszają Konstytucji, to przepisy te stosuje i nie musi w takim przypadku w uzasadnieniu swego orzeczenia tłumaczyć nawet przyczyn, dla których uznał dany przepis za zgodny z Konstytucją, gdyż badanie zgodności przepisów z ustawą zasadniczą nie należy do sądów i jest dokonywane jedynie na użytek konkretnej sprawy. W rozpoznawanej sprawie Sąd drugiej instancji nie miał uzasadnionych wątpliwości co do konstytucyjności zastosowanych w sprawie przepisów ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, a co za tym idzie brak było podstaw do uwzględnienia wniosku skarżącego. Zważyć przy tym należy, że wątpliwości konstytucyjnych na tle art. 8 ust. 2a ustawy systemowej nie miał Sąd Najwyższy, który w przywołanej uchwale z dnia 2 września 2009 r., II UZP 6/09, jasno wyłożył, z jakich względów pracodawca, którego pracownik wykonuje na jego rzecz pracę na podstawie umowy cywilnoprawnej z osobą trzecią, jest płatnikiem składek na ubezpieczenia emerytalne, rentowe, chorobowe i wypadkowe z tytułu tej umowy. Natomiast Trybunał Konstytucyjny poczynił wywody, dotyczące art. 8 ust. 2a i art. 18 ust. 1a ustawy systemowej w uzasadnieniu postanowienia o odmowie nadania dalszego biegu skardze konstytucyjnej z dnia 12 czerwca 2013 r., Ts 338/11 ((...)B 2013/6/556), które mogą być pomocne dla usunięcia wątpliwości konstytucyjnych płatnika składek.

Dochodząc do powyższych konstatacji Sąd Apelacyjny oddalił apelację MPK dotyczącą składek na ubezpieczenia M. P., B. P. (1), T. P., W. P. i B. P. (2). O kosztach procesu Sąd Apelacyjny orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. zasądzając od apelującego na rzecz ZUS koszty zastępstwa radcowskiego za drugą instancję, zgodnie z żądaniem pełnomocnika oraz treścią § 12 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności prawne radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (t.j. Dz.U. z 2013 r. poz. 490 ze zm.).

: